RUSKI INWALID

№ 34.

CZWARTEK. 12 Lutego 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Hiszpaniia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 12 Lutego.

Nayiaśnieyszy Cesarz JMść przychylaiąc się do postanowienia Komitetu Ministrów rozwiązuiących zapytanie: Jakie mieysce w porządku urzędników cywilnych ma zaymować zastępca marszałka szlachty? naywyżey rozkazać i na posiedzeniu tego komitetu w dniu 17 Stycznia r. t. obiawić raczył: iż gdy marszałkowie są przedstawicielami szlachty bez względu na wszelkie stopnie; lecz iedynie przez ufność iaką w obywatelstwie ziednali, na tę dostoyność wywiesieni, która im daie mieysce pierwsze po gubernatorze; a zatem i zastępcy ich czynni, tąż prerogatywą zaszczycać się maią.

— Od dwóch tygodni blisko cieszemy się w cale łagodnym czasem, mianowicie ostatnie dni karnawału dziwnie były piękne. Góry nasze *maslaniczne* oddawna niebyły tak ludne iak w roku ninieyszym. Osoby wyższey klassy przeieżdzały się w saniach po wielkim placu zamkowym, a w niedzielę, to iest ostatni dzień zapust według obrzędu greckiego i Nayiaśnieysza rodzina Cesarska zaszczyciła tę narodową i stresie odpowiadaiącą zabawę obecnością swoią. Za ukazaniem się NN. *Cesarzowych* w saniach, a Wielkich Xiążąt przy nich konno, lud napełniał powietrze okrzykami nayżywszych uniesień radości. Pozawczora to iest we Wtorek zapustny była wielka maskarada w salach wielkiego teatru. Masek było bardzo wiele, między któremi odznaczało się kilka dobranych kadrylów.

— Nayłaskawiey mianowani zostali kawalerami orderu Sgo Włodzimierza 2giey klassy: Radca Stanu *Drużynin* i Gubernator Cywilny Archangelski Radca stanu rzeczywisty *Perfiliew*.

— W tych dniach wyszedł ósmy tom nowo poprawny *Historyi Państwa Rossyyskiego*. Szanowny autor (*Karamzin*) nieprzestaiąc na

licznych sprostowaniach i uwagach, dodał do tego tomu dopełnienie oddzielne do wszystkich ośmiu części. Nayciekawszym artykułem w tem dopełnieniu są wyimki z pisarzy Arabskich wieku XIII i XIV o Rossyanach owoczasowych i ich obyczaiach. Pisma te znalezione są w rękopismach w Petersburgskiey akademii nauk i przełożone przez Professora *Fraehn*. Nadto dodane są uwagi Pana *Chodakowskiego* o nazwiskach niektórych dawnych uroczysk i iegoż wykład napisu na kościele *dziesiatynnym* w Kiiowie.— Pomieszczenie tego dodatku podwaia wartość dzieła P. *Karamzina*, nowym oraz iest dowodem iego szlachetney skromności i szczerey chęci szukania prawdy i kommunikowania iey rodakom przy oddaniu sprawiedliwości temu, kto ią pierwrzy odkrył. Cóżby uczynił pisarz zwyczayny postrzegłszy tak ostre uwagi na swoią księgę, iakie wyszły na historyią P. *Karamzina*, wydrukowane pod imieniem P. *Chodakowskiego* i innych w dzienniku Moskiewskim *Wiestnik Europy*? Zapewneby wszystko począł zbiiać, dowodzić swey niemylności i wyszukiwać srodków, aby wszystkie te uwagi za mylne i nic nieznaczące wystawić.— Pan *Karamzin* przeciwnie, z wdzięcznością ie przyiął i wydrukował te, które mu zię zdały bydź sprawiedliwemi. (*Zoryan Dołęga Chodakowski*, towarzystwa Warszawskiego przyiaciół nauk członek, zaszczytnie dał się poznać w tuteyszym uczonym świecie. Jego uwagi o których powyżey była wzmianka, bez wiedzy nawet iego wydrukowane, były mu kluczem do tego szacunku iakim go teraz osoby znakomite i światłe zaszczycaią.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

z Madrytu, 14 *Stycznia*.

Brigadier *Vargas* i Kapitan *Dominguez* uwięzieni za rozesłanie fałszywych rozkazów do woyska utrzymnią się ieszcze pod nayścileyszą wartą. Zwyczayna straż znaduiąca się w pierwszym pokoiu tego więzienia iest podwoiona i oficerom wartę trzymaiącym zalecono naywiększą baczność na tych więźniów. Odbyto iuż z nimi badania, i zapewniaią że z zeznania przekonano się, iż do teyże sprawy należało wiele znanych osob. Celem tego spisku była zupełna zmiana rządu i ieśli mamy wierzyć pogłoskom, naczelnicy iego mieli zwołać stany Kortezów i wzbudzić kontrrewolucyią za pomocą milicyi. Zresztą wszystkie te pogłoski potrzebuią ieszcze potwierdzenia; zawsze iednak spodziewamy się w krotce mieć w tey mierze zupełną pewność.

ROZMAITOŚCI.

Wiadomości tyczące się rozruchów w Hiszpanii.

Nic ieszcze nie ogłoszono uczędawnie w Paryżu o rozruchach w Hiszpanii, a mianowicie w prowincyi iey Andaluzyi. Piszą o nich wszystkie dzienniki paryzkie Ministrowskie, a i niektóre roiaslistowskie, wyznaią wprawdzie, iż rokosz wybuchnął w części woyska hiszpańskiego przeznaczonego do Ameryki południowey, lecz że się nie roszserza, i owszem wkrótce będzie przytłumiony; liberalne zaś donoszą, że się coraz szérzy, i wkrótce stanie się powszechny. Przytoczemy iednych i drugich doniesienia.

Dziennik ministrowski *Monitor* tak pisze.

Wypis listu z Madrytu d. 13 *Stycznia.*

»Rokosz części woyska przeznaczonego do Ameryki nie powinien wzbudzać obawy o spokoyność Hiszpanii. Gorliwość i stałość władz w Kadyxie i Sewilli sprawiły, iż żołnierze i mieszkańcy w dwóch tych miastach nie są uczestnikami buntu, ale i owszem wynurzyli swe przywiązanie i wierność dla Króla Duch po wsiach iest także dobry. Nie udało się buntownikom opanować Kadyxu. Są oni teraz na wyspie Leon przy tem mieście: ale iuż wielu od nich ucieka, i niema między nimi zgody. Odebrali dowództwo nad sobą Brygadyerowi *Quirogo*, i osadzili go w więzieniu. Port Ste Marie iest w mocy woyska Królewskiego. Jenerał Freyre stanął na czele woyska, które miał w Sewilli, i z iazdą pociągnął do Xeres, gdzie się do niego trzy szwadrony iazdy przyłączyły.«

W poźnieyszym nieco numerze Monitora iest następuiące doniesienie: »Po zaięciu przez rokoszanów wyspy Leon i uwięzieniu Ministra morskiego Eisneros, rokoszanie udali się do Kadyxu, gdzie osada natychmiast stanęła pod bronią. Rokoszanie szturm przypuścili, ale odparci zostali. D. 6 Stycznia przypuścili znowu w 3000 szturm do Cortadura, przy czem 300 ludzi utracili. — D. 7go rokoszanie udali się do Xeres. Jen: Crux nie ma u nich wziętości, o czem fałszywie gło-

szono. Zapewniaią, iź drugi pułk Cordova zwany i Katoloński pozostały wierne Królowi i są z swym Jenerałem w Karmonie, a maią się połączyć z oddziałem złożonym z 800 iazdy, prowadzonym przez Jenerała Freyre. Gubernator Grenady wydał rozkaz, aźeby w okolicach Ronda wszyscy, co tylko mogą, tak iak w czasie woyny, wzięli się do broni. Officerowie z woyska maią im przewodzić.

»Dnia 7 przybył z Kadyxu do Madrytu goniec, i doniósł, źe obywatele miasta tego zupełną Królowi zachowuią wierność.

»Rząd wszystkie woyska ściąga do Andaluzyi. Z powodu wielkich śniegów, Jenerał Freyre iest ieszcze w Sewilli. — Część iednak woyska wyprawił do Kadyxu morzem dla dania miastu pomocy.«

Inny dziennik ministrowski zwany Journal de Paris pisze: »Niektóre dzienniki donoszą o wyieździe Króla z Madrytu, o zaięciu przez rokoszanów Kadyxu, i pobiciu woysk Królewskich; wszelkie iednak doniesienia są płonne. Ostatnią pocztę z Hiszpanii odebraliśmy pod dniem 13; późniey źadna nie nadeszła. Prywatne listy naywięcey mogą dochodzić do dnia 14. Do tego czasu, nie tylko źe rokoszanie nie zrobili źadnych postępów, ale owszem cofneli się z pod Kadyxu. Oprócz tamtey okolicy, w całem Królestwie zupełna panuie spokoyność. W Sewilli i Kadyxie lud postanowił pozostać wiernym Królowi, i dla niego źycie położyć. W Madrycie zupełna także panuie spokoyność »Podobnież pisze i dziennik roialistowski zwany Dziennik Sporów, a kończy temi słowy. — »Aczkolwiek smutnym iest wypadkiem rokosz części woyska hiszpańskiego, nie powinien atoli sprawiać obawy, bo wierność narodu hiszpańskiego odniesie tryumf nad fakcyonistami.«

Inny dziennik roialistowski zwany Gazette de France to zawiera z Baiony 15 Stycznia.

»Cztery bataliony, które się naprzód zbuntowały, udały się były do Pueblo de Cabenas de San Juan, gdzie wszedszy do kościoła, w czasie mszy wielkiey poprzysięgły bronić konstytucyi Stanów. Stamtąd udały się do Kadyxu w celu opanowania tego miasta, ale nadzieie ich zawiedzione zostały, gdyź miasto bramy zamknęło. Udały się, potem na wyspę *Leon*, gdzie zabrały mieyscową artylleryą, magazyny, kassy i t. d. Skoro tylko wiadomość o rokoszu doszła do Sewilli, zgromadziły się tameczne władze dla zaradzenia dalszemu rozszerzaniu się iego. Naypierwsza trudność, iakiey doznały, był brak pieniędzy na rozesłanie gońców. Dowodzcą rokoszanów ma bydź Pułkownik *Villacinero*. Dnia 15-go nie przyszła do Baiony poczta z Kadyxu.«

Zabaczmy teraz, co piszą liberalne dzienniki:

Dziennik *le Constitutionel* pisze: Czytaliśmy listy z Andaluzyi pod dniem 4 i 6 Stycznia. Według nich, oprocz Hr. *Calderona* pochwycili ieszcze rokoszanie Ministra morskiego *Eisneros*. Był on na wyspie *Leon*, i miał zalecenie czynić przygotowania do wyprawy zamorskiey. Fałsz, iakoby rokoszanie cofnąć się mieli w góry około *Ronda*. Opanowali oni wyspę *Leon* i kilka portów. Czyli Kadyx iuź przez nich iest zdobyty lub nie, ieszcze niewiadomo. W Madrycie nie odebrano w tey mierze źadnego listu. Rokoszanie ogłaszaią konstytucyą Stanów (Cortes.) Liczba ich powiększa się coraz bardziey. Niespokoyność się wzmaga. Lekaią się iuź nawet o Walencyą i Grenadę.«

Liczba rokoszanów, pisze znowu dziennik Baionski, coraz się powiększa. Podług ostatnich doniesień, byli oni iuź panami *San Lucar*, *Rota*, *Port Sancta Maria*, Wyspy *Leon Bormeo* i całego kraiu w tamecznych stronach. Jenerał *Freyre* zgromadził 8,000 woyska w Sewilli przeciw rokoszanom; wątpią iednak, aby czego dokazał. Piękny pułk *Danaries* i wiele artylleryi przeszły do rokoszanów. Zbiegostwo w Królewskiem woysku wielkie. Rokoszanie utrzymuią ciągłą korrespondencyą w wielu stronach. Obchodzą się iak nayprzykładniey. W zaiętych mieyscach wymagaią tylko źywności. W Madrycie powszechna panuie obawa.

Dziennik Cenzor donosi: W Madrycie zamordowano dwóch źołnierzy na straźy stoiących i nocnego stróźa. Liczba uzbroionych rokoszanów, pisze tenźe dziennik, wynosi iuź 24,000. Wiele pułków, a między niemi pułk *Soria*, dwa bataliony karabinerów i artylerya wykrzyknęły konstytucyą Stanów.

Czytamy w *l'Independent*, iź Król Hiszpański opuścił Madryt i przybył do Burgos. Jenerał Hrabia *Calderon* i Minister morski *Eisneros* osadzeni są przez rokoszanów w więzieniu *St. Petri*. Do dnia 12 Stycznia rząd hiszpański nie ogłosił nic o wypadkach w Andaluzyi, z czego wnieść można, iź tam rzeczy niepomyślnie mu idą, gdyź w przeciwnym razie zapewneby nie wahał się ogłosić.

Dziennik *Cenzor* donosi pod dniem 19 Stycznia o zaięciu Kadyxu przez rokoszanów.

Wiadomości z Hiszpanii, pisze znowu *Constitutionel* pod dniem 25 Styczuia, są ciągle zatrważaiące. Woysko rokoszanów składa się z 24,000 ludzi, a Kadyx iuż ma bydź przez nich wzięty.— Dla ostrożności, bramy z Madrytu przez 5 dni ciągle były zamknięte, nie przyymowano listów na pocztę zapięczętowanych, i woysko miało rozkaz, aby każdey chwili było w pogotowiu do ruszenia. Hrabiego *Montijo* przeniesiono z więzienia w *St. Jugo di Compostella*. Milicye z północney Hiszpanii i część osad w twierdzach odebrały rozkaz udania się do Madrytu.

Dziennik zwany *Sława* tak pisze pod dniem 23 Stycznia:

»Wczoray trzech nadzwyczaynych gońców nadbiegło z Hiszpanii do Posła hiszpańskiego w Paryżu. We dwie godziny głoszono po całym Paryżu, iż Madryt iest iuż w mocy rokoszanów, a dwór wyniósł się do Burgos.— Dodaią dziś, iż Król hiszpański prosił Króla naszego, aby mu przysłał 25,000 woyska na pomoc. Ale nie ręczemy za żadną z tych wiadomości.

Pod dniem 23 tak pisze tenże dziennik:

»Według listów pod dniem 13 Stycznia, które ieden z znakomitszych domów handlowych w Bajonie edebrał, niezawodną iest rzeczą, iż cała artyllerya w Sewilii przyłączyła się do rokoszanów, i że duch rokoszu ogarnął iuż pograniczne prowincye. Wyrażaią też listy, że Król *Ferdynand* wyiechał z Madrytu. Inne listy wzmiankuią o bitwie stoczoney przez gwardyą Królewską z licznym korpusem rokoszanów między Madrytem a Vitoria, w którey rokoszanie stanowiące zwycięztwo odnieśli, po którem zabrali Króla z całą iego rodziną w Vittoria.«

Pod dniem 24 tak pisze:

»List Guberuatora w zatoce Kadyxkiey pisany do syna edukuiącego się we Francyi opiewa, iż gdy rokoszanie ukazali się pod Kadyxem, zamknięto przed nimi bramy; lecz niezadługo otworzyli ie zbuntowani mieszkańcy połączyli się z rokoszenami, i od tey chwili iest Kadyx w mocy rokoszanów.«

Nareszcie, pod dniem 25tym to w tymże dzienniku czytamy:

»Lubo wcale niemamy urzędowey wiadomości o wypadkach w Hiszpanii, nadeszło przecież bardzo wiele listów prywatnych zawieraiących rozmaite szczegóły. Z tych przytoczemy nayświeższy, bo pod dniem 20tym Stycznia pisany z Baiony, który tak brzmi:

»Nie ma iuż wątpliwości, że wielka rewolucya wybuchnęła w południowey Hiszpanii. Oto iest list z Madrytu, który tu do Baionny wczoray (dnia 19) przez nadzwyczayną okazyą nadszedł; a iest świeży, bo dnia 14 Stycznia pisany:

»Trwoga coraz się wzmaga w Madrycie »Odebraliśmy z Sewiili bardzo zatrważaiące »doniesienia. Rokoszanie opanowali port »kadyxki. Połaczyły się z nimi pułk piechoty »będący tam na służbie, i pięć szwadronów »iazdy, tudzież milicya mieyska i całe woy»sko przeznaczone do wyprawy, na którem »polegano; owo zgoła, iest 24000 ludzi pod bronią, nie licząc ludności tego miasta. Municypalność, woysko morskie, Izba handlowa zaprzysięgły konstytucyą w ratuszu; poczem nastał rząd w tem mieście, iaki był przed powrotem Króla do kraiu. Wszystko odbyło się porządnie, i bez krwi rozlewu. Stan kupiecki dał wielką ucztę dla władz cywilnych i woyskowych, podczas którey na rogach stołów postawiono chorągwie z napisem: Niech żyie konstytucya! — Dwór nie wie, co ma czynić, i czego się iąć, a lud madrycki oczekuie na naypierwszą wiadomość, ażeby wiedział, iak sobie ma postąpić.

O śmierci Jenerała Calderon naczelnego dowodcy wyprawy do Ameryki południowey rozmaicie głoszą. Dziennik l,Independant donosi, iż go roztrzelano, dziennik zwany l'Aristarque, że go officerowie rozsiekali.

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend: nowy	—	rubli as:	—	11 k. 15.
Ditto — Ditto stary	—	Ditto	—	11 — —
Rubel srebrny	— —	Ditto	—	3 — 72.

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.